



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(2143)

Wspólne posiedzenie
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (153.)
oraz Komisji Ustawodawczej (401.)
w dniu 12 kwietnia 2011 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie 30. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” (druk senacki nr 1160).

(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Piotr Zientarski)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dzień dobry państwu. W imieniu pana przewodniczącego komisji rolnictwa oraz swoim własnym jako przewodniczącego Komisji Ustawodawczej rozpoczynam wspólne posiedzenie dwóch komisji.

Przedmiotem naszego posiedzenia jest pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie trzydziestej rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” – druk senacki nr 1160.

Serdecznie witam zaproszonych gości: pana ministra Andrzeja Burtę; doradcę ekonomicznego w Departamencie Środowiska, Rolnictwa i Zagospodarowania Przestrzennego, pana Grzegorza Brzostka; pana Ireneusza Zawadzkiego, członka zarządu „Solidarności”; panią Małgorzatę Ramatowską, starszego specjalistę w biurze Krajowej Rady Izb Rolniczych; panią Ewę Gil, przedstawiciela Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej.

Rozpoczynamy prace nad projektem uchwały okolicznościowej. Wszyscy państwo macie uchwałę w rękach. Do reprezentowania komisji jako przedstawiciel wnioskodawców został upoważniony pan senator Jerzy Chróścikowski.

Bardzo proszę, Panie Przewodniczący, oddaję panu głos.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Szanowni Państwo, mam prośbę o poparcie tego projektu uchwały okolicznościowej w związku z tym, że w tym roku przypada akurat trzydziesta rocznica rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Jak państwo pamiętacie, była już państwa życzliwość co do tego, żeby wesprzeć sprawę tych uroczystości, jeśli chodzi o ustawę budżetową, więc konsekwencją tych wszystkich działań z tego roku... W ubiegłym roku to „Solidarność”, mówiąc potocznie, pracownicza miała rocznicę rejestracji, jeszcze w listopadzie. My rolnicy mieliśmy tę rejestrację dopiero 12 maja, po trudnej walce w Ustrzykach, w Rzeszowie, po zjeździe zjednoczeniowym w Poznaniu, po strajkach bydgoskich. Dopiero działając tutaj... Dopiero podpisanie porozumień bydgoskich spowodowało, że władza komunistyczna wyraziła zgodę na rejestrację niezależnego samorządnego związku. W związku z tym, że 12 maja odbędzie się uroczystość, chcieliśmy, żeby w tym dniu podjąć tę taką uchwałę okolicznościową, bo akurat posiedzenie Senatu

przypada na 12 maja. Chcemy również zrobić wystawę i konferencję, która jest w tej chwili przygotowywana. Konferencja obyłaby się dziesiątego i byłaby takim elementem całości, spinanej na koniec tą uchwałą.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tym bardziej że to jest okrągła rocznica, trzydziesta.)

Tak, tak.

A więc proszę o poparcie. Jeśli mogę, to jeszcze tylko przedstawię uwagi stylistyczne, na które tutaj zwracano... mówiono, żeby to poprawić... To jest w akapicie...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Czyli takie autopoprawki.)

Tak, autopoprawki.

A więc tak. Co do części „Urzeczywistnienie przez rolników związkowej idei” jest propozycja, by „idei” przenieść przed „związkowej”, czyli będzie „idei związkowej”, taką autopoprawkę... Również w następnym zdaniu słowa „Kościół Katolicki”... Tu „osobiście sprawę” zamienić na „sprawę osobiście poparł Prymas Polski, ks. Kardynał Stefan Wyszyński”... Jest propozycja polonistów, żeby tu gdzie jest „Prymas” zrobić małą literę „p”, a nie dużą, i tam, gdzie jest „Kardynał” też zrobić małe „k”. Poloniści twierdzą, że tak jest poprawniej. Jeśli ktoś miałby inne uwagi, to proszę...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Żeby „prymas” było małą literą... Tak?)

To znaczy, żeby „prymas”... No, poloniści tak twierdzą. Ja nie wiem, nie jestem polonistą. Myśmy napisali od dużej litery, a tu propozycja polonistów... Nie mam zdania w tej sprawie, ja tylko pytam samych... Bo my wcześniej napisaliśmy „Prymas” dużą literą i „Kardynał” też dużą.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: A może tak jakby tytuł...)

Tutaj podpowiadają, żeby to zmienić i zapisać od małego „p”. Nie wiem, ja nie mam zdania w tej sprawie, tylko dzielę się uwagami.

Samo to słowo „idei”... Ja osobiście myślę, że spokojnie można tam...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...twierdzą tak...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

No, ja zawsze... Tytuł był taki... Ja oczywiście uważam, że słuszne są te propozycje pana senatora, jeśli chodzi o zmianę...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, „sprawę osobiście”... Ja myślę, że powinno być „poparł Prymas Polski” i od dużej litery „Stefan Kardynał Wyszyński”.

(Głos z sali: „Kardynał” też od dużej?)

Tak się pisze: Stefan Kardynał Wyszyński.

(Senator Jerzy Chróścikowski: Ja to... Tak myśmy to napisali...)

Taki jest tytułu według kościoła, już bez słowa „ksiądz”, tylko Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Polski Stefan Kardynał...

(Głos z sali: Trzeba napisać „ksiądz”, bo kardynałem może być też osoba świecka, wyjątkowo.)

„Ksiądz”? Tak? Czyli „Prymas Polski, ksiądz Stefan Kardynał Wyszyński”.
Tak, taki szyk.

(*Głos z sali*: Czyli jest propozycja, aby zamienić te słowa.)

Tak, tak.

(*Głos z sali*: Stefan Kardynał...)

Stefan Kardynał Wyszyński.

(*Głos z sali*: A ksiądz?)

„Ksiądz Stefan Kardynał Wyszyński”. Tak jest, tak to pozostaje, taka jest propozycja.

Pan senator Piesiewicz...

(*Głos z sali*: Ja mam tylko pytanie. Bo...)

Tak? Jeszcze chwilę...

(*Głos z sali*: Wydaje mi się, że teraz używamy raczej słowa „sługa boży”. Zamienić czy zostawić w tym kontekście...)

Nie, to już wystarczy. Wszystko jest dużą literą...

(*Senator Jerzy Chróścikowski*: Dobrze.)

Był wtedy prymasem Polski, tak że...

(*Głos z sali*: Tysiąclecia.)

Prymasem tysiąclecia, tak.

Pan senator Piesiewicz zgłosił się do dyskusji. Proszę bardzo.

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Proszę państwa, nie chciałbym rozpoczynać jakiejś burzliwej dyskusji na ten temat, bo uważam, że uchwała jest ważna, potrzebna, istotna, uzasadniona w sensie historycznym i w sensie rocznicowym, myślę też, że jest niezłe napisana, ale mam wątpliwości co do pewnego kwantyfikatora, który został tutaj wstawiony. Chodzi mi o ustęp trzeci. Jak wiemy, ustępy w tego rodzaju uchwałach i w tekstach stanowią jak gdyby osobną całość intelektualną... Chodzi mi o tę część, gdzie jest napisane, że dzięki rejestracji NSZZ rolników możliwe stało się przywrócenie rolnikom równoprawnego miejsca w polskim społeczeństwie. Mnie się wydaje, że to jest zbyt daleko idące. Nie wiem, czy to jest do końca prawdziwe, że z powodu samej rejestracji nastąpiło równouprawnienie. Ale cały tekst jest oczywiście do zaakceptowania i ja bym taki... Nie chcę tutaj rozpoczynać wielkiej debaty, dyskusji, ale to jest taki kwantyfikator, który być może nie do końca byłby równouprawniony co do tamtego miejsca, czasu itd., co do tego, że przez samą rejestrację nastąpiło równouprawnienie itd., itd. Ja bym ten akapit po prostu wykreślił z tej uchwały, która jest bardzo potrzebna i bardzo istotna.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Czyli rozumiem, że pan senator proponuje brzmienie takie: dzięki NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” możliwe stało się przywrócenie rolnikom równouprawnienia. Dzięki...

(*Głos z sali*: Nie, pan senator chciał całe wyrzucić...)

Nie, nie... Wszystko wyrzucić, tak?

(*Głos z sali*: Po prostu ten akapit, bo...)

Aha. Bo ja bym proponował, żeby... Ja zrozumiałem tę intencję... Ja zrozumiałem, że ma tam być nie słowo „rejestracja” tylko wyrazy „dzięki związkowi” – związkowi, który powstał przecież w wyniku rejestracji. „Dzięki związkowi”, a nie „dzięki rejestracji”. Czyli: dzięki związkowi rolników możliwe stało się przywrócenie rolnikom równouprawnienia. Myślę, że to jest ważne zdanie.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Czy ja mogę odnieść się do tej...)

Proszę?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

...a nie słowa „rejestracja”, bo to nie sama rejestracja zadecydowała, tylko po prostu działalność... A może: dzięki działalności rolników indywidualnych „Solidarność” możliwe itd.

(Senator Jerzy Chróścikowski: Czy ja mogę?)

Proszę bardzo.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Szanowni Państwo, była już długa dyskusja na posiedzeniu naszej komisji rolnictwa. To jest podkreślenie rangi rejestracji. My jako chłopcy czuliśmy, że mamy prawo... Prymas w liście pisał: chłopcy mają takie samo prawo do rejestracji związku jak i pracownicy. I tu chodziło o ten spór, o to, że chłopcy nie mieli prawa do rejestrowania niezależnych związków zawodowych, i władza to podkreślała. Ranga tej rejestracji jest taka... To ma takie właśnie znaczenie, że oni ugięli się dopiero pod presją i dali zarejestrować związek.

(Głos z sali: No dobrze, to trzeba by równouprawnienie...)

I między innymi organizacjami...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No to wtedy trzeba by to było rozbudowywać, ale dla nas ten sens był zrozumiały. No, chyba, że to jest niezrozumiałe dla innych.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę bardzo...

(Senator Bohdan Paszkowski: Ja.)

...pan senator Paszkowski w pierwszej kolejności.

Senator Bohdan Paszkowski:

Ja mam takie jedno pytanie odnośnie do tego stwierdzenia, że 12 maja 1981 r. została zarejestrowana pierwsza w historii Polski chłopska organizacja związkowa. Czy to zostało sprawdzone?

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Czy to jest pierwsza w historii...)

Bo tutaj mówimy nie tylko o PRL...

(Głos z sali: ...zarejestrowana...)

...ale mówimy też przecież o Polsce międzywojennej itd. Pamiętajcie panowie, że tutaj mówimy „pierwsza w historii Polski”, nie tylko PRL, ale Polski. Czy to zostało dobrze sprawdzone? Ja nie wiem, czy przed wojną działał jakiś związek rolniczy, czy też nie.

(Głos z sali: Były różne takie...)

(Głos z sali: Pełno było.)

Nie mówię o organizacjach politycznych, partiach politycznych, jakichś stowarzyszeniach, ale o organizacjach związkowych. Ja się interesuję historią, jednak w tej chwili nie jestem w stanie przywołać... Ale być może jakaś organizacja chłopska miała taki charakter. To jest moje pierwsze pytanie i pewna wątpliwość. Ja zadaję inicjatorom pytanie, czy to zostało dobrze sprawdzone. Jeżeli nie zostało dobrze sprawdzone, to wymieńmy to, że tak powiem, w jakiś taki pewny sposób. No bo na pewno po 1945 r. czy tam po wojnie itd... Tu na pewno się zgodzimy. Ja nie wiem, jak było przed wojną, i stąd jest moje pytanie i taka wątpliwość. Ja nie proponuję poprawki w tym zakresie, ale...

Jeszcze jedna taka moja uwaga. W pierwszym... W tej uchwale jest zaznaczone, że zwieńczenie... że mimo pewnego takiego otwarcia po 1980 r. NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” miała dość trudną drogę do tego, żeby się zalegalizować. To nastąpiło dopiero w rozkwicie, powiedzmy, tej odnowy „Solidarność”, czyli 12 maja 1981 r. I stąd też, z uwagi na to, że adresujemy tę naszą uchwałę do ludzi, którzy mniej lub bardziej znają historię... W drugim zdaniu pisze się, że wydarzenie to było następstwem strajków sierpniowych. Ja bym proponował, żeby tutaj dodać doprecyzowanie w postaci „1980 r.”, chodzi o to, żeby to było jakby doprecyzowane. Bo oprócz tej części, nazwijmy to, oddającej cześć temu procesowi powstania niezależnego związku rolników indywidualnych „Solidarność” chodzi też o pewną warstwę informacyjną. Dla ludzi, którzy mniej się interesują historią, to może być pewna zbitka pojęciowa, oni pewnie nie wiedzą... Strajki sierpniowe...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Czyli chodzi o walor edukacyjny, dodatkowo. Rozumiem.)

...1980 r... Ja w tej chwili też nie powiem, kiedy były zawierane porozumienia ustrzycko-rzeszowskie, ale mi się wydaje, że to był marzec 1981 r. To było w tych granicach, tak mi się wydaje.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak.)

Tutaj mówimy na przykład o zjeździe poznańskim, a to, przyznam, nic mi nie mówi, choć znam się na historii, wydaje mi się, że znam się na historii. To jest jakiś element... Ale tego nie chcę poprawiać. Chcę zaznaczyć, że moja idea jest taka. Był bardzo silny opór władz, mimo możliwości organizacji w ruchu związkowym, robotniczym, co do tego, żeby na wsi polskiej powstała jakaś organizacja związkowa. Myślę, że poprzez dodanie strajków sierpniowych 1980 r. podkreślimy ten walor itd. To jest moja poprawka.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Dobrze.)

Ja się nie będę przy niej upierał, ale jeżeli...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Odnotowujemy.

Pan senator Górski i potem pan senator Gogacz.

Senator Henryk Górski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja bym proponował pozostawić tutaj ten akapit, co do którego wątpliwości miał pan senator Piesiewicz, i te wyrazy „równoprawnego miejsca w polskim społeczeń-

stwie”. Brak tej organizacji... Chęć utworzenia niezależnej organizacji była na wsi bardzo silna, dlatego to był taki, powiedzmy, moment przełomowy.

Ja chcę tylko powiedzieć, bez wdawania się w szczegóły, że porozumienia „Solidarności” robotniczej nie przewidywały, i o tym się mówiło, utworzenia niezależnego ruchu na wsi, niezależnej organizacji. Dlaczego do tego doszło, jak doszło, to ja nie będę o tym mówił...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, no...

To jest dłuższa historia, ale w końcu to powstało, zostało i stało się już historią. Tak że uważam, że słowo „równoprawne” jest takim wyróżnikiem, ważnym i potrzebnym. No, tutaj z prawniczego punktu widzenia można mieć jakieś wątpliwości, ale tak, powiedzmy, społecznie to wiemy, o co chodzi.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Jasne. Dziękujemy bardzo.

I jeszcze tak...

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Ja się chcę usprawiedliwić. W okresie PRL w konstytucji było napisane, że jest demokracja, że jest wolność, że jest swoboda, że jest wolność słowa itd. itd. Ale same zapisy nie powodują... sama rejestracja nic nie powoduje, prawda? Mnie się wydawało, że być może to trzeba albo uzupełnić, albo wykreślić. Nie upieram się, jeżeli państwo uważają inaczej, to nie ma problemu.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Czyli proponuje pan, żeby wykreślić słowo „rejestracja”. Tak, tu się skłaniamy ku temu, żeby...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A więc: dzięki rejestracji związku rolników indywidualnych „Solidarność” możliwe stało się przywrócenie itd. Dziękuję bardzo.

I pan senator Stanisław Gogacz.

Senator Stanisław Gogacz:

Ja mam następującą wątpliwość. W piątej linijce, gdyby w ten sposób właśnie przedstawić to miejsce, po przecinku jest zapis mówiący: „zwieńczyło działania na rzecz zjednoczenia rolniczego ruchu związkowego”. I moja wątpliwość jest następująca. Wydaje się, że jednoczyć można coś, co istnieje, a w sensie prawnym żadnego związku nie było, związek dopiero powstał. O jakim zjednoczeniu związków można tu mówić? Ja bym proponował, aby w miejsce słowa „zjednoczenia” napisać, że Zwieńczyło działania na rzecz rejestracji czy też na rzecz powołania rolniczego ruchu związkowego. To jest pierwsza sprawa, pierwsza moja wątpliwość.

Druga wątpliwość. No, wydaje się jednak, że te Ustrzyki są, że tak powiem, koroną działalności ruchu rolniczego. Wydaje się, że bardzo ryzykowne jest enumeratywne wymienianie tego, co się złożyło na zarejestrowanie „Solidarności”. Proszę zwrócić uwagę: państwo w jednej linijce wymieniacie strajki sierpniowe, porozumienia ustrzyckie, zjazd poznański oraz wydarzenia bydgoskie. Wydaje się, że żeby docenić wszystkich rolników, którzy w Polsce działali, a jeżeli nawet nie działali, to dawali przyzwolenie na działanie, to trzeba by było te porozumienia ustrzycko-rzeszowskie, w których... Żeby już się tu nie rozdrabniać... W tym się zawiera wszystko, ten entuzjazm... To jest druga sprawa.

(Wypowiedź poza mikrofonem)(Wesołość na sali)

No może i nie. Nie, nie...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Zna, zna.)

Być może pan przewodniczący siedzi, że tak powiem, zbyt w środku tego... Tak jak słowo „rejestracja” było tutaj kluczem, tak samo „Ustrzyki” były kluczem dla całej opinii publicznej.

Jeżeli chodzi... Jest jeszcze trzecia sprawa. Pod koniec przedostatniego akapitu... Tam się powtarza, nakłada się słowo „symbol” na „symbol”. Nie wiem, to już może polonista by się wypowiedział, czy...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: W którym miejscu, Panie Senatorze?)

„Nadają temu związkowi wymiar symbolu – symbolu”... Tam jest „symbolu – symbolu”.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Gdzie to jest?)

Czy to nie może być po prostu „nadają”... To jest przedostatni akapit.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dwa, cztery, sześć... Ósma linijka od końca.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: „Nadają temu związkowi wymiar symbolu – symbolu”... No właśnie.)

Czy to nie może być: nadają symbolu kształtującego itd.?

To są te moje trzy spostrzeżenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Czyli bez... Propozycja jest taka: bez tego myślnika i bez słowa „symbolu”, zamiast tego „wymiar symbolu kształtującej się tożsamości”. Taka jest propozycja. Proszę to zaznaczyć.

I pan senator Niewiarowski.

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Panie Przewodniczący, ja chcę się teraz wypowiedzieć i odnieść do głosu kolegi jako uczestnik tych wydarzeń. Wydaje mi się, że wszystkie te wydarzenia miały istotne znaczenie i doprowadziły do rejestracji, no bo na przykład porozumienia ustrzycko-rzeszowskie oczywiście były ważne, tam się pojawiła kwestia prywatnej własności chłopskie, ale one by nie wystarczyły i żadnej rejestracji by nie było, gdyby nie było wydarzeń bydgoskich, które wywołały odpowiednią atmosferę. No, wtedy było zagrożenie, a taki nacisk pomógł w rejestracji. Czy rzeczywiste zjednoczenie było zarejestrowane, czy nie było zarejestrowane, to tym się tak specjalnie nie przejmowaliśmy, two-

rząc w tamtym momencie jeden ruch. To nastąpiło właśnie w Poznaniu, te trzy związki, które działały w terenie, połączyły się tam w jeden i to dało w efekcie rejestrację. A więc w historii ruchu solidarnościowego na wsi te trzy wydarzenia są równoprawne, tu nie można czegoś wyróżniać.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos? Nie ma chętnych.

Proszę państwa, widzę, że doszliśmy do konsensusu. Są te poprawki, o których mówił wnioskodawca, pan senator Chróścikowski, dotyczące idei związkowej, czyli: „sprawę osobiście poparł Prymas Polski”. Dalej: „ksiądz Stefan Kardynał Wyszyński”, „Kardynał” od dużej litery, tu jest zgoda. Rozumiem, że jest również zgoda na wykreślenie słowa „rejestracji” i zamianę na „dzięki NSZZ Rolników Indywidualnych”. Tak? I wykreślamy słowo „symbol”? Rozumiem, że tu jesteśmy zgodni.

(Głos z sali: Co z tym symbolem?)

No też, też. Nie, no...

(Głos z sali: Tu jest autor, który to...)

(Głos z sali: Przepraszam bardzo...)

...żeby nie było dwukrotnie słowa „symbolu”.

(Głos z sali: Ale tu jest autor, który to pisał.)

Senator Andrzej Grzyb:

Przepraszam bardzo. W każdej sprawie można powiedzieć tak, jak tutaj kolega próbuje nam zasugerować... Przecież dyskutowaliśmy o tym i to dosyć długo. I powiem tak: dzięki rejestracji... To słowo „rejestracja” powinno tam zostać, a państwo chcecie to usunąć i w ogóle...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: To będziemy głosować.)

...zmniejszyć wartość tego zdania. Zastanówcie się, co chcecie zrobić.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Nie, zwiększyć, Panie Senatorze, powiększyć, poszerzyć to...)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak jest, no tak.)

Widocznie kompletnie się nie rozumiemy, skoro chcemy tak rozmawiać, że... Tutaj kolega najlepiej to ujął...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Przez to poszerzamy zakres.)

Senator Leon Kieres:

Nie no, tu ja bym poparł senatora Grzyba. Dlaczego? Dlatego że...

(Głos z sali: To rejestracja była symbolem.)

To ten akapit... Rozumiem też senatora Piesiewicza. Propozycja senatora Piesiewicza rzeczywiście inaczej rozkłada akcenty, wskazuje na rolę „Solidarności” Rolników Indywidualnych. Tylko że ten akapit, jeżeli ja rozumiem intencję twórców tej uchwały, ma związek z tym, co jest zasygnalizowane w tytule: ta uchwała dotyczy trzydziestej rocznicy rejestracji. I dlatego tu jest „dzięki rejestracji” itd. No, każda z tych koncepcji ma swoją wartość.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Rozumiem. Podkreślamy „rejestracji”...

(*Głos z sali:* I jeszcze jedna uwaga, co do powtórzenia dwóch słów. To jest po to, żeby było wzmocnienie, żeby wydobyć to znaczenie. Dlatego tu jest powtórzenie tego słowa. Jeśli usuniemy jedno z tych słów, to osłabimy całe zdanie i znaczenie całego tego akapitu.)

Czy są zdania odrębne, czy zgadzamy się na pozostawienie tego „wymiar symbolu – symbolu kształtującego tożsamość”? Czy jest zgoda? Jest zgoda.

Przypominam jeszcze, że na zasadzie konsensusu przyjęliśmy propozycję pana senatora Paszkowskiego, żeby przy porozumieniach sierpniowych dopisać „1980 r.”.

(*Senator Bohdan Paszkowski:* Panie Przewodniczący...)

Tak?

(*Senator Bohdan Paszkowski:* Ja nie chcę tutaj...)

Ale była zgoda.

(*Senator Bohdan Paszkowski:* Ale jeżeli mogę coś zaproponować...)

Tak?

Senator Bohdan Paszkowski:

...skoro przyjęliśmy to już na zasadzie konsensusu. Ja nie chcę wnosić tego tutaj w formie poprawki, ale jakby wnioskodawcy się zgodzili, to ja bym tam wszędzie przy tych porozumieniach wstawił jakieś daty. Bo to jest ważne...

(*Głos z sali:* Edukacyjnie.)

...edukacyjnie, żeby to wyszło, że tak powiem... żeby była jakaś chronologia. Czytają to ludzie młodzi, którzy nie znają historii itd...

(*Przewodniczący Piotr Zientarski:* Którzy się uczą.)

Jeżeli kolega Grzyb by się zgodził, to byśmy tam wstawili daty. One by po prostu faktograficznie wzmocniły tę uchwałę. Ale jeżeli...

(*Przewodniczący Piotr Zientarski:* Ale tylko daty...)

Porozumień, na przykład: z marca 1981 r.

(*Głos z sali:* Ale strajki trwały ileś czasu.)

Słucham?

(*Głos z sali:* Strajk trwał ileś tam czasu.)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

No dobra, no to dobrze, jeżeli...

(*Rozmowy na sali*)

(*Przewodniczący Piotr Zientarski:* Strajków sierpniowych 1980 r...)

Jak uważacie, Panowie...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

...i dalej: porozumień itd. Czyli tu...

(*Senator Andrzej Grzyb:* Panie Przewodniczący...)

Tak?

Senator Andrzej Grzyb:

Nawet dopisanie... Ja nie jestem temu całkiem przeciwny, ale zwracam uwagę, że te ogólne stwierdzenia, które zostały tu użyte, jak strajki sierpniowe, porozumienia ustrzycko-rzeszowskie itd... Wszystko to są bardzo dokładnie określone zdarzenia i...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Historyczne. Tu zgoda.)

Tak jest, historyczne.

(Głos z sali: Zależy dla kogo.)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

No właśnie...

(Rozmowy na sali)

(Senator Bohdan Paszkowski: Ale na 1980 r. się zgadzasz?)

Na 1980 r. jest zgoda, tak? Zgoda, Panie Senatorze, że dodajemy ten osiemdziesiąty przy sierpniowych. Resztę pozostawiamy bez zmian.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czyli ten symbol, powtórzenie słowa „symbolu” pozostawiamy. No to cóż, pozostaje nam głosowanie.

(Senator Andrzej Grzyb: Jeszcze pan senator...)

Jeszcze pan senator Wojciechowski. Tu już właściwie omówiliśmy...

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Przepraszam, ja jeszcze w sprawie tego symbolu. Tu zwracam się do polonistów: czy nie było by słuszne...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: No, nie ma polonistów.)

Ale może są lepsi ode mnie. Czy nie byłoby słuszne myślnik zastąpić przecinkiem?

(Głosy z sali: Nie.)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Nie, nie, nie.)

Nie? Dobra, wycofuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Nie, nie. To już nie.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Rozumiem.

Proszę państwa, a więc uzyskaliśmy...

(Głos z sali: Po kolei...)

Uzyskaliśmy konsensus.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę? Co do „rejestracji” uznaliśmy na zasadzie konsensusu, że to słowo wypada.

(Głosy z sali: Nie!)

(Głos z sali: No właśnie nie wypada.)

Nie wypada, tak?

(Głos z sali: Senator Kieres...)

Czyli przywracamy, dobrze. Rozumiemy, nad czym głosujemy.

(Wypowiedź poza mikrofonem)(Wesołość na sali)

(Głos z sali: No dobrze...)

Tak? No to dobrze. Czyli głosujemy. Tu jest zdanie odrębne pana senatora, a reszta jest zgodnie...

(Głos z sali: ...to jest nieprawda.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...dzięki rejestracji i później dalszej działalności, ale doceniamy... Rejestracja jakby otworzyła...

(Głos z sali: Ale w konstytucji też było napisane, że chłopci są najważniejsi. No i co z tego?)

No tak, chłopci tak, ale nie związek zawodowy. To co pan proponuje? Proszę państwa, resztę mamy uzgodnioną, jest jedna wątpliwość. Ja poddaję pod głosowanie propozycję pana senatora Piesiewicza, żeby wykreślić słowo „rejestracji” z tego...

Senator Leon Kieres:

Senator Piesiewicz miałby rację, gdyby w tym samym wierszu nie było słowa „możliwe”. Moim zdaniem rejestracja nie oznacza, że przywrócono, tylko że ona dała możliwość... I dlatego uważam, że „rejestracji” powinno pozostać.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Powinna pozostać.

Proszę.

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Nie mam chyba wyjścia. Po wypowiedzi pana profesora Kieresa chciałbym wycofać...

(Głos z sali: Bardzo przepraszam, do mikrofonu...)

...albo wnieść o skreślenie całego akapitu. W związku z tym wycofuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Wycofuję. Dziękuję bardzo. Czyli mamy konsensus.

Głosujemy za przyjęciem uchwały z tymi poprawkami, któreśmy dzisiaj wprowadzili.

(Głos z sali: Sprawy z symbolem jeszcze nie wyjaśniliśmy.)

Nie, już wyjaśnione: pozostaje.

(Głosy z sali: Symbol zostaje.)

Zostaje.

(Głos z sali: Nie wykreślamy.)

Nie wykreślamy.

Kto jest za przyjęciem uchwały? (15)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Kto będzie sprawozdawcą?

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: Dalej sprawozdawca komisji, tak?)

No bo to jest...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Ale zaraz, chwileczkę. Czy to ma być tylko z Komisji Ustawodawczej, czy...

(Głosy z sali: Nie, połączonych.)

Połączonych komisji. No to z komisji rolnictwa proponuję pana senatora Chróścikowskiego.

(Głos z sali: Z komisji rolnictwa.)

Tak jest. To jest specyficzna uchwała, dotycząca rolników, w związku z tym myślę, że będzie zgrabnie, jak pan przewodniczący ją przedstawi. Tak?

(Głos z sali: Zwłaszcza, że to przewodniczący.)

Zamykam posiedzenie połączonych komisji. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 31)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 6 egz.

ISSN 1643-2851